

„Numeracja „Kur. War.“
wynosi w Warszawie rocznie
rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie
k. 40; za odosłanie do domu do-
płaca się k.p. 5.
Numer pojedynczy w Kan-
tarse Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej
rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Gos-
stwie wynosi rocznie r. 2 k. 80,
(w tem mieści się już opłata pe-
cztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 30,
oraz na opakowanie i ekspedycję
rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się ro-
cznie, półrocznie i kwartalnie.
Redakcja nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Krystyny Panny M.
Jutro: SS. Kunegundy i Jakóba A.
Poniedziałek: S. Anny Matki N. M. P.
Wtorek: SS. Natalii P. i Pantaleona.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 9
Zachód „ „ 8 „ 2. | Długość dnia god. 16 minut 28
Ubyło „ „ „ „ 53

Sroda: SS. Juroszego P. i Jelsa M.
Czwartek: SS. Marty i Serafina PP.
Piątek: SS. Julity, Abdna i Senneay.
Sobota: S. Ignacego Lajoli Wyzawcy.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— W dniu wczorajszym tedy zakończonym został jednocześnie w trzech Świątyniach tutejszych obchód tygodniowy uroczystości Szkaplerza Ś-go, czyli Najświętszej Marji Panny Szkaplerznej, a z nim skończyło się i 40-to godzinne Nabożeństwo w kościele Ś-go Józefa na Krakowskim-Przedmieściu obok skweru, w którym wczoraj Prymicję odprawił nowo-wyswięcony kapłan tutejszej archidiecezji JK. F. Kaczyński, celebrując Summę, a po jej skończeniu udzielał tłumnie zgromadzonym pobożnym pierwsze swoje błogosławieństwo, przez wkładanie rąk na ich głowy. Słowo Boże w czasie Summy, tak do zgromadzonego ludu, jak i do nowo-wyswięconego kapłana, odnoszące się do jego posłannictwa, głosił JX. Mościcki prefekt szkół rządowych.—Po południu Nabożeństwo Nieszporne odprawił również nowo wyswięcony sługa Bóży JX. Kaczyński.

— W kościele Panny Marji na Nowem-Mieście odprawił najprzód Wotywy odpustową JX. kanonik Bogdan, następnie Summę celebrował JX. Dziennikowski, słowo Boże głosił JX. Grochowalski. Chór pod przewodnictwem pana Rosłońskiego, odśpiewał w czasie Wotywy mszę Studzińskiego, zaś podczas Summy mszę Vogta—na Ofertorium (solo sopran) modlitwę Beltiensa a na Benedictus (solo tenor) Schiedermejera.

Nieszpory celebrował JX. Walichnowski, w czasie których naukę duchowną wygłosił JX. kanonik Bogdan—nakoniec odbyła się procesja wewnątrz Świątyni, w czasie której odśpiewano Te Deum laudamus, i udzielono tłumnie zgromadzonym pobożnym, błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— Tymże samym porządkiem zakończył się Odpust Szkaplerza Ś-go i w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie.

— W dniu jutrzejszym jako w 10-tą niedzielę po Świątkach, przypada Ewangelja z Łukasza Ś-go w rozdziale 19-tym „O faryzeuszu i celniku.“

Odpustowe Nabożeństwa na Niedzielę jutrzejszą przypadają:

w kościele Ś-go Jacka przy ulicy Freta i Ś-tej Anny Krakowskim-Przedmieściu (obchód uroczystości dorocznej Ś-tej Marji Magdaleny);

w kościele Powązkowskim Nabożeństwo miesięczne z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazania i procesjami tak z rana jak i po południu.

— W poniedziałek (26 b. m.) odpustowe Nabożeństwa odprawiać się będą w kościołach:

Ś-tej Anny na Krakowskim-Przedmieściu obok Wystawy Sztuk Pięknych i Dzieciątka Jezus przy Placu Wareckim (w pierwszym obchód uroczystości Ś-tej Anny, Matki Najświętszej Marji Panny—w drugim Ś-go Wincentego à Paulo.)

— a — W zaczarowane dla niedoświadczonej młodzieży koło wprowadza nas autor niewielkiej broszurki, noszącej tytuł „Z pamiętników aktora teatru

w Gawronowie.“ Podnosi zasłonę ozdobioną symbolami śmiechu i ukazuje oczom zaciekawionego czytelnika poziome postacie bohaterów tragedji i dramatów.

Autor, znany w piśmiennictwie naszym pod pseudonymem Zglińskiego, opowiada tu podobno własne dzieje. Cecha prawdy i życia, stanowiąca zapewne najświętszy przymiot utworu, wywołuje takie przypuszczenie na usta obojętnego nawet czytelnika.

Za przedmiot do „pamiętników“ wybrał pan Zgliński prolog swego artystycznego zawodu: debiut. Wrażenia więc chwywane są na „gorącym uczynku“, notowane za żywa, przyobleczone w formę prostą, właściwą wszelkim dziennikom lub pamiętnikom.

Młody aktor przybywa do... Autor ukrywa prawdziwą nazwę miast, chcąc jednak dać czytelnikowi dokładne o niem pojęcie posiłkuje się określeniem znanego przysłówia „nie od razu zbudowane.“ A więc to Kraków.

Przedewszystkiem przybysz zabiera znajomość ze światem dramatycznym. I oto przed oczami czytelnika przebiega mnóstwo mniej lub więcej dokładnie skreślonych sylwetek pod zmyślonemi nazwiskami. Nazwiska te jednak oznaczają osoby prawdziwe, do dziś dnia żyjące, pamiętne w dziejach sceny krakowskiej. Charakterystyka tych postaci niepozostawiała by nic do życzenia, gdyby była jednakową od początku do końca.

Czytelnik zajmuje się tą lub ową osobą aktora, bo autor narzuca mu to zainteresowanie się,— po czem barwy charakterystyki nikną, na plan poprzednich opisów występują intrygi ogólne z osobami temi daleki tylko mające związek — i zamiast poznawania szczegółów, czytelnik poprzestać musi na obrazem opisie stosunków ogólnych.

O sobie autor mówi stosunkowo bardzo nie wiele. Humorystyczny opis burzy na rynku i straty czapki na deszczu,— i narzekania na zwykłe niewygody oddzielnego mieszkania: oto wszystko co wiemy o osobie pana Z. z jego książki. W końcu wszakże swego opowiadania, żywymi barwami kreśli autor wrażenia swe w garderobie przed przedstawieniem.

Zresztą opowiadający, wycofawszy zupełnie swoją osobistość, mówi o aktorach, aktorach, kulisach i trykotach, mówi o tem wszystkim, co naokoło niego: nawet wyrazom przez innych do siebie stosowanym, nadaje znaczenie charakterystyczne, właściwe temu, który te wyrazy wygłasza.

Ostatni rozdział autor poświęca opisowi maskarady urządzanej w salach ređutowych. W maskaradzie tej przeważny udział przyjęli artyści. Stare jak świat są dzieje ređut wszelkiego rodzaju, ta jednak odznaczyła się czemś ważnijszem; uwaga bowiem wszystkich zwróconą została na przybysza, który w sposób niesłychanie oryginalny i dowcipny począł głosić każdemu nagie słowa prawdy. Przybysz ten w każdym wyrazie zdradzał znajomość sceny i najosobistszych

stosunków aktorów i aktorek. Osoba tego bohatera maskaradowego budzi pewien interes; dowcip i wykształcenie każą, w nim widzieć człowieka z wyższych sfer inteligencji, a wszechwiedza w zakresie tajemnic zakulisowych poddaje w wątpliwość niejednokrotnie głoszone wyznanie, że intrygujący pochodzi z obczyzny.

O ile nam jednak wiadomo, bohater maskaradowy ma wiele wspólnego z człowiekiem, którego samobójstwo przed niedawnym czasem tak silnie zajęło Warszawę. Mówią nawet świadomi rzeczy, że to jedna i ta sama osoba.

Na tem kończy pan Zgliński pamiętniki swoje. W krótkiej breszurce dał on dowody zdolności belletrystycznych, polegających przedewszystkiem na łatwości szkicowania szczegółów i cieniowania miejsc jaskrawych. „Pamiętniki“ były pisane zbyt szybko, a ślady tego pośpiechu widnieją w kilku usterekach językowych. Całość wszakże utworu odznacza się obrazowością, a niektóre ustępy, szczególniej traktujące o sztuce, oddane są prawdziwie pięknie.

Wiadomości miejscowe.

— Wysłany przez nas umyślnie do Pułtuska sprawozdawca, maluje obraz kłeski w najciemniejszych barwach.

Centrum miasta zgorzało do szczytu, prócz jednej połaci rynku, dzielnicy około św. Krzyża, części Starego Miasta i Rybitwy — wszystko w gruzach.

Mieszkańcy swych dawnych siedzib odnaleźć dziś nie potrafią — ludność obozuje na placach i na polu za Narwią, tysiące spędzają noce pod gołym niebem. — Straty niesłychane dotkliwie.

Pomocy nie było żadnej, do dziś rana wrzał jeszcze ogień w murach progimnazjum i w szpitalu św. Wincentego. W wielu domach pożar także nie wygasł. — Rozpaczy pogorzalców żadne pióro opisać nie zdoła,— wciska się głód...

Ratunku, ratunku dla tych nieszczęśliwych!

— Donosiliśmy już o postanowieniu zapadłem w Magistracie, co do powiększenia funduszu wyznaczonego na chodniki asfaltowe w roku bieżącym wprowadzić się mające. Otóż właściwa licytacja odbyła się we czwartek. Zwycięzcą w licytacyjnym boju zostało przedsiębiorstwo asfaltowe.

— Niema dobrego coby na złe nie wyszło—można by w podobny sposób strawersować znane przysłowie. — Od czasu zniesienia opłaty trzykopieskowej pobieranej za wręczenie listu w domach prywatnych adresantom spostrzegać się daje objaw... nieakuratności, tak ujemnej we wszelkich posyłkach terminowych, a więc i korespondencji.

— Panowie listonosze spóźniają się z doręczaniem listów, wrzucając je po dniach kilku do skrzynek znajdujących się przy drzwiach wielu mieszkańców. O ile przytem dochodzą nas zażalenia, często również zdarza się, że list wcale nie zostaje doręczonym.

NA POJEDYNEK!

(Szkic z życia paryżkiego.)

Major B. jest osobistością doskonale znaną w ulicy Clichy. Mieszka na parterze i cały dzień widzieć go można w oknie, gdzie przesiaduje z fajeczką w ustach, z czerwoną czapczką na głowie, w niebieskim szlafroku, zapiętym po samą szyję. Nigdy nie widziano aby się major uśmiechał!

Pewnego dnia spostrzeżono, że major marszcząc brwi, żywo opuścił swoje okno. Ktoś zadzwonił. Był to p. G., kapitalista, kawaler czterdziesto-letni, człowiek bardzo grzeczny i ukształcony.

— Czy przeskadzam, majorze?

— Rozumie się że mi pan przeskadzasz!... Jestem w tej chwili bez służących, a nie mam wcale ochoty grać roli odźwiernego!

— W takim razie żegnam pana i najmocniej przepraszam.

— Cóż to, czy pan drwisz sobie ze mnie? Teraz, kiedy już panu drzwi otworzyłem, chcesz odejść.

— Ha, jeżeli pan pozwalasz — rzekł G. i wszedł do przedsiönku, chcąc zamknąć drzwi za sobą.

— Nie fatyguj się pan — rzekł major, i trzasnął drzwiami, że aż szyby w oknach zabrzękały.

— Siadaj pan, proszę!

— Dziękuję panu, zostaję tylko chwileczkę.

— Jak się panu podoba — rzekł major siadając. — Czego pan chcesz?

— Również jak pan, majorze, jestem bez sługi, i w tym celu przychodzę...

— W tym celu pan przychodzisz do mnie!? Czy pan uważasz mój dom za kantor stręczców służących?

— Bynajmniej — ale pańska poprzednia kucharka pragnie przyjąć umniejszając radnym przeto powziąć o niej niektóre wiadomości. Racz mi pan powiedzieć, dla czegoś się z nią rozłączył?

— Rozłączył, powiadasz pan? O ile wiem, nigdy nie byliśmy zaślubieni... Albo może pan chcesz przez to powiedzieć, że...

— Przepraszam, majorze, źle się wyraziłem. Chciałem się zapytać, dla czegoś ją pan wypędził?

— Wypędził? Psów się wypędza ale nie ludzi.

— Więc dobrze, dla czegoś ją pan uwolnił?

— Do stu piorunów, nie trzymałem jej w więzieniu!

— A zatem dla czegoś ją pan odprawił?

— Bo mi się tak podobało!

— Zaraz sobie pomyślałem, ale dla czego się panu tak podobało?

— Nie mam zwyczaju zdawać rachunku z moich

czynności. Robię co mi się podoba. Czyliż mi nie wolno przyjmować i odprawiać moich służących? Nikt nie ma prawa wdierać się do mojego domu i żądać odemnie tłumaczenia!

— Na Boga majorze, jestem w rozpaczy, że przywiodłem pana do takiego uniesienia. Jednak pomimo trochę chłodnego przyjęcia pańskiego, jestem szczęśliwy, że przypadek pozwolił mi zawrzeć z panem znajomość.

— Przyjąłem pana jak uważałem za stosowne, a nie wmawiaj pan w siebie bynajmniej, że zawarłeś ze mną znajomość.

— W każdym razie dowiedziałem się czego chciałem.

— Naprzykład czego? jeżeli wolno zapytać?

— Rzecz widoczna, majorze, że tylko zbyteczna dobroć wstrzymuje cię od wyjawienia wad tej dziewczyny. Gdybyś pan mógł co dobrego o niej powiedzieć, nie byłbyś tak unikał każdego wyjaśnienia. Bez wątpienia jej moralność...

— Jej moralność jest bez skazy, mój panie.

— Albo jej uczciwość...

— Jej uczciwość jest nieposzlakowana!

— Więc jest zapewne leniwa, zuchwała, albo gadatliwa?

— Ani jedno, ani drugie, ani trzecie.

— W każdym razie ma wady, nie przyjmę jej

Nie zastanawiając się bliżej nad przyczyną tego faktu, zwracamy uwagę władzy pocztowej na konieczność zaprowadzenia pewnej kontroli, któraby bądź co bądź trzymała w pewnych karbach roznosicieli listów, zawieranych im dotąd w dobrej wierze.

— Krzątają się obecnie około naprawy mostu żelaznego. Na połowie jego długości kładą nową podłogę. Rzecz to arcy-pożyteczna, gdyż potrzeba tej naprawy dawno już czuć się dawała, czyby nie należało jednak do czasu ukończenia tych robót, wstrzymać przejazd wagonów, a przynajmniej w dnie piątkowe, w które z powodu targu ruch fur w dwójnasób wzrasta.

Przy takim natłoczeniu łatwo o wypadek. Niedalek jak wczoraj, o godzinie 4ej z południa, olbrzymi wagon z fabryki Lilpop, Rau et comp., zawadził o dorożkę najspokojniej wolnym krokiem postępującą za furami.

Zaczęto wołać, ależ wóz z wagonem nie łatwo było zatrzymać; passażer wyskoczył z dorożki, a ta ostatnia silnie uszkodzoną została. Tym razem stało się to z pewnością nie z dorożkarza winy.

— Nakładem S. Lewentala wydawcy Kłosów wyszła druga część albumu Matejki z tekstem wyjaśniającym K. W. Wójcickiego. Odbicie rysunków nader staranne, a cały album policzyć można do najpiękniejszych wydawnictw tego rodzaju. Bardzo pożądaną ozdobę może on stanowić dla salonów pań naszych.

— Były hotel Angielski przy ulicy Wierzbowej w domu pod Nr 613, pamiętny noclegiem w nim Napoleona I, zmieni zupełnie skromną swą dotychczasową postać. Roboty około tych zmian już się rozpoczęły.

Widzieliśmy plan przyszłego gmachu.

Od strony ulicy Trębackiej ścianę za którą pomieszczone były stajnie p. Löwenberg właściciel byłego hotelu, zamienia na wspaniałą dwupiętrowy pałacyk na przestrzeni długości 69 łokci o 11-tu frontowych oknach. Pierwsze piętro, będzie stanowił lokal właściciela, a połowa parteru jego kantor. Parter frontu od ulicy Wierzbowej zajmą dwa magazyny mód i sklepy.

Róg ulicy Wierzbowej i Trębackiej stanowić będzie cukiernia. Ta ogólna zmiana przyczyni się wiele do ozdoby dwóch sąsiednich ulic.

Robotami kieruje budowniczy p. Woliński i pomocnik jego p. Bigoszewski.

— W Eldorado w dramacie „Sierota z Loowod“, występowała wczoraj w głównej roli panna Mirecka—która dotychczas należała do towarzystwa p. Grabińskiego.

O pannie Mireckiej zamieszczaliśmy już parę razy pochwalne wzmianki i młoda artystka zasługuje na to, poprawną dykcją, szlachetnością ruchów i starannym zachowaniem warunków scenicznych o ile te na scenie ogródkowej mogą być zachowane.

Wczorajsze wystąpienie panny Mireckiej utwierdziło nas w zdaniu, które powyżej o jej zdolnościach scenicznych wyrażaliśmy.

Naturalnie, wszystkie te przyjazne warunki mogą się tylko rozwijać przy pracy nauce a mianowicie dobrych wskazówkach.

Przedewszystkiem zaś należy dbać pannie Mireckiej o stopniowe umiejętne a ostrożne wzmocnienie głosu, którego należyty rozwój i stosowne użycie bywa często dla artystów i artystek jednym z głównych warunków powodzenia.

— Zamieszkali w Warszawie poddani szwajcarscy, zamierzali zawiązać Towarzystwo Dobroczynności dla

— Pan jej nie przyjmiesz? Przemennie biedna dziewczyna miałaby pozostać bez miejsca? Pan musisz ją przyjąć!

— Zgoda. Jestem przekonany, że nie byłbyś pan mnie nskłaniał, gdyby ta dziewczyna nie posiadała wszystkich potrzebnych przymiotów. Dziękuję panu za łaskawe objaśnienie.

— Ja żadnych objaśnień panu nie dawałem; a jeżeli ją przyjmujesz, to ja nie jestem za to odpowiedzialny.

— Dobrze majorze! Lecz zanim pana opuszczę, pozwól mi pan zwrócić jego uwagę, że ten mój krok, który tyle pana jak się zdaje oburzył, jest bardzo naturalnym—i że tylko postępowałem za zwyczajem w takich razach praktykowanym.

— Uważałem ten zwyczaj za niedorzeczny, a ci którzy idą za nim są głupcami!

— Majorze zapominasz się...

— Nic nie zapominam...

— Znosiłem cierpliwie pańską szorstkość, ale impertynencji znosić nie myślę. Cofnij pan swoje wyrazy.

— Ani myślę!

— Więc przyjmiesz moje wyzwanie?

— I tego nie uczynię. Nie biję się z bałwanami.

— Majorze przysiesz mi przeproszenie, albo będziesz się bił ze mną!

niesienia pomocy tym z pomiędzy siebie, którzyby potrzebowali jej mogli. Przedstawiony projekt ustawy dla pomienionego Towarzystwa, pozyskał w tych dniach zatwierdzenie władzy.

— We wsi Cyranowie, powiecie Sokołowskim, gubernji Siedleckiej, wzniesioną została nowa Świątynia Pańska, która, jak się dowiadujemy, w tym czasie ma być poświęconą.

— Repertuar Teatrów Warszawskich na przyszły tydzień. Teatr Letni: niedziela, „Córka pani Angot“, poniedziałek, „Po balu“, „Consilium facultatis“, „Flisacy“, wtorek, „Małżeństwo w Chinach“ (Fleur de Thé pierwszy raz), środa, „Małżeństwo w Chinach“, czwartek, „Małżeństwo w Chinach“, piątek, „Il baccio“ (pierwszy raz), „Dwóch Głuchych“, „Nieszczęśliwi“, sobota, „Małżeństwo w Chinach“, niedziela, „Małżeństwo w Chinach“.

— Licytację drukarni po ś. p. Janie Jaworskim pozostałej, odłożono do dnia 30 b. m.

— Niekoniecznie trzeba nawalnego deszczu i prądu wody, aby dostać się na naszych chodnikach w jaką zaimprovizowaną samolówkę.

Oto w tej chwili naprzykład, na ulicy Senatorskiej przed Resursą, tuż prawie obok figury Ś. go Jana Nepomucena, w chodniku asfaltowym zrobiła się dziura, wprawdzie niewielka, ale głęboka a w którą zwłaszcza wieczorem, bardzo łatwo wpaść może noga dziecka lub nawet kobieca i uleść złamaniu a przynajmniej wykręceniu.

Ostrzegamy kogo należy.

— Pomimo, że w znacznej części okolic naszego kraju, owoce urodziły się w ysmienicie, co wpłynęło w wysokim stopniu na obniżkę cen na targach warszawskich, — pomimo, powtarzamy, tej ważnej okoliczności, przywóz owoców z zagranicy nie ustaje.

Fakt ten niezbyt dodatnio świadczy o sprycie panów kupców. Widocznie trzeba bardzo sprzyjających warunków, aby wstrzymać prąd upodobania do zagranicy, nawet w tak ściśle praktycznych rzeczach, jak przywóz produktów.

— Towarzystwo artystów dramatycznych pod dyktando p. Łuby, po ukończeniu szeregu przedstawień w Łodzi, ma udać się do Kalisza.

— Panowie Teksel i Choromański, dyrektorowie teatru z Eldorado, upraszają nas o zaprzeczenie wieści jakoby włoska truppa miała z kolei dawać przedstawienia w ich teatrze.

— Z powodu budującej się obwodowej kolei żelaznej okrążającej Warszawę i mostu nowego żelaznego, przejeżdżający rogatkami Marymontskimi kierować się winni nie ku Nalewkom, lecz pod bastjonami cytadeli ku ulicy Zakroczymskiej.

— Donosiliśmy już, iż zamieszkały w Raciążu Dr medycyny Ludwik Janicki (siostrzeniec ś. p. Malcza), przeniósł się do wieczności, — w niedalekiej zaś od Raciąża osadzie Drobinie, dawnem miasteczku należącym do p. Kunkla, zamieszkały tam Dr med. Juliusz Gensz w tych dniach przeniósł się na stałe zamieszkanie do Płocka.

Tak więc naraz dwie miejscowości oddalone od Płocka o mil 4, pozbawione zostały pomocy lekarskiej.

— W dopełnieniu wiadomości o przewozie przez Warszawę wagonów paryskiej roboty do kolei żelaznej konnej w Moskwie, otrzymujemy wiadomość, iż Dyrekcja kolei Moskiewskiej zamówiła w Paryżu 600 takich wagonów. Koszt przewozu każdego z nich wynosi około 600 rs.

— W tych dniach przez pośrednictwo Władzy

— Ani jedno ani drugie.

— Zobaczmy!

— Ktoby to pomyślał! — rzekł do siebie pan J. odchodząc, że szukając służącej znajdzie pojedynek.

Major zapalił fajeczkę i usiadł znowu przy oknie.

Tegoż samego dnia miał się odbyć bal u pani de S. przy Chaussee d'Antin. Bal ten nie przyszedł do skutku. Dowiedzieć się dla czego.

W południe przyszedł do pana de S. młody człowiek bardzo blady, bardzo wzruszony i bardzo nie dbale ubrany.

— Mieszkam na parterze, pod pańskimi apartamentami — rzekł. Moja żona przed chwilą została matką. Powiedziano mi, że dzisiejszego wieczora ma być bal w pańskich salonach... Uznasz pan sam, że w tych okolicznościach jest to niepodobieństwem. Nieprawdaż?

— Bardzo mi to przykro mój panie—ale mój wieczorek już od miesiąca zapowiedziany, honor więc nie pozwala mi go odwołać.

— Ale zważ pan, że tu idzie o życie mojej żony. Tańce nad jej sypialnią mogłyby ją zabić.

— Zatem będzie panu przeszkadzać gdzieindziej swoją żonę, aniżeli mnie odpraszać moich gości.

— Oh, jeżeli tylko o to idzie, to już ja to wezmę na siebie.

Rządowej p. Koch właściciel cukierni otrzymał wielki medal brązowy wraz z dyplomem nadesłany mu z Wiednia, w nagrodę za ofiarowany do muzeum Wiedeńskiego a odwzorowany w jego pracowni z cukru, pomnik wzniesiony w Łazienkach Królewskich pogromcy Turków pod Wiedniem.

— Góra Płocka—wies w której się znajduje stacja pocztowa—na trasie z Płońska do Drobin, w d. 8 b. m. około godziny 12 w południe, uległa wielkiej klęsce.

Piorun padł w owczarnię—ogień natychmiast objął cały budynek. Na szczęście zmyslny pies wypędził owce na pole.

45 sążni drzewa ułożone w kształcie stoga, tuż opodal leżące spaliły się do szczytu. Ogromny stóg z koniczyną, ustawiony pomiędzy owczarnią a kościołem, właśnie zabezpieczył od ognia świątynię pańską i inne budynki, ale sam spłonął do szczytu.

— Rzecz się dzieje w jednym z ogródków, którego nazwy na ten p. erwszy raz nie wymieniamy.

Podczas antraktu ścisk ogromny; około miejsca gdzie toczą bawara, huk ludzi, z których każdy zdaje się nie pił od tygodnia, chociaż przed pół godziną w tem samym miejscu gasił pragnienie.

Zewsząd słychać:

— Mnie kufelek!

— Proszę o dwa kufelki!

— Dla nas trzy! i t. d.

W tem jeden z konsumentów odzywa się do drugiego:

— Patrzaj, kufelki nie płukane; leją na resztki pokimścis, tfu!

— To kaź popłukać.

— Masz rację, doczekałbym się!

— Więc nie narzekaj i cicho bądź!

W tem podano piwo. Konsument oponujący, wziął swój kufelek, spojrzął pod światło uważnie, bawar wydał mu się jakoś dość czysty; a pić mu się chciało.

Więc wychylił do dna, ale ocierając wasy, rzekł:

— Zawsze jednak to obrzydliwość.

— Ja bo mam na to doskonały sposób—rzekł drugi—biorę kufelki za ucho lewą ręką, ot tak! skutkiem tego dotykam ustami szkła w miejscu którego nikt nie dotknął, chyba jaki mańkut.

— Ha! dobre i to, chociaż płukania nie zastąpi. Ale—dodał po chwili zastanowienia—jakże się robi tam, gdzie dają kufelki bez ucha, jak, zdaje mi się w Alhambrze?

Na to, projektodawca nie dał odpowiedzi.

Są rzeczy, na które nie ma sposobu.

— Na rachunek osoby w Warszawie zamieszkałej zakupitem w Paryżu w składzie p. Stern (passage des Panorames) sto arkuszy papieru listowego i sto kopert. Gdy cena rs. 21 jaką za ten papier i koperty w składzie owym zapłaciłem, wydawała się osobie która otrzymała ten sprawunek wygórowaną, sumę rs. 21 zwrócone mi przez tę osobę, przeznaczam w połowie dla pogorzalców miast: Pułtusk i Opola, a drugiej połowie na rzecz ofiar powodzi w południowej Francji. E. B.

— Klucz od zatrasku znaleziony na Krakowskiem Przedmieściu dnia dzisiejszego, za udowodnieniem odebrać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— Panu Janowi Sz... Najdroższy bilet dla osoby pojedynczej do cyrku Salamońskiego (do trybuny) kosztował 1 rs. 35 kop.

— Sprostowanie.—We wczorajszym numerze Ku-

Wieczorem o godzinie jedenastej zajął na wschodach pozycję naprzeciwko drzwi swego mieszkania. Przychodzących mężczyzn przepuszczał bez zaczepienia, lecz gdy przysła kobieta, bądź to sama, bądź też w towarzystwie mężczyzny, młodzieniec zatrzymywał ją i ze łzami w oczach zaklinał w imię dzieci, które ma lub mieć będzie, aby wróciła do domu.

Zadna nie odmówiła jego proźbie.

Tymczasem robiło się coraz później. Salony pani de S. napełniły się samymi frakami. Orkiestra milczała.

O godzinie drugiej po północy, goście znużeni czekaniem i przekonani, że stali się ofiarami jakiejś mistyfikacji, rozeszli się do domów.

Pan de S. rozmawiając o tem z żoną, przypomniał sobie nagle groźbę swego sąsiada. Drżąc ze wściekłości wybiegł na wschody. Młodzieniec go oczekiwał.

— Cicho — szepnął — moja żona śpi. Jutro będę na pańskie usługi!

Nazajutrz odbyły się dwa pojedynki.

Wszak prawda mój czytelniku, iż w Paryżu wcale łatwo o pojedynek!

rjera w wierszu 23 od liniiki odcinkowej, gdzie jest roma o występie pana Puchnińskiego w „Starej romantyce“ wkradła się pomyłka, którą sprostować należy jak następuje: „a przytem niedomawiając niektórych wierszy, zacierał rytm zawartego w nich do wciup.“

— Oto jest lista artystek i artystów, którzy wejdą w skład opery włoskiej na przyszłą zimę w Petersburgu: panie: Adelina Patti, Stolz, Volpini, Angeri i Schalchi; panowie: Nicolini, Marini, Capoul, Cotonni, Padilla, Strozzii, Bagagiolo, Jamet i Ciampi.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej: Ulica Erywańska Nr. 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
13	Browarna	Kuchta M.	Wdowa kaleka na rękę i nogę, dziecko jedno.
15	Pokorna	Tuszeńska A.	Wdowa, ciężko chora, dz. dr. 2.
5	Sz.-Dunaj	Rowińska A.	Wdowa, dz. dr. 4.
6	Samborska	Wermichow.	Wdowa słaba, dz. dr. 4.
3	Bolesć	Mrowczyńska	Wdowa, dz. dr. 3.
18	Ślizka	Gołda Flitz	Wdowa, dz. dr. 3.
27	Wolska	Nolta Rozalja	Wdowa, dz. dr. 3, jedno chore.
1000	ad Wronia	Rajman Kat.	Wdowa, dz. dr. 4.
5	Solna	Barańska M.	Wdowa chora obłoż., dz. dr. 2.
39	Ogrodowa	Nieradzińska	Mąż schorowany, dz. dr. 5.
13	Browarna	Sulczewska J.	Niewidoma.
41	Solec	Sołtyniak E.	Wdowa obłoż. chora, dz. dr. 2.
63	Gęsia	Barczyńska Z.	Wdowa, dzieci drob. 4
4	Brzozowa	Zakręcka Z.	Bez pomocy od męża, dzieci 6, dwie starsze chore.
26	Solec	Hena Rachman	Wdowa suchotnica, dz. dr. 3.
1	Boczna	Tenerowicz M.	Mąż słabowity, dz. dr. 4.

Kronika Zagraniczna.

× Z wód Iwonickich otrzymujemy wiadomość, że obecny sezon kuracyjny jest tam bardzo liczny i ożywiony.

Pod względem urządzenia kąpiele Iwonickie mogą walczyć o pierwszeństwo z niemieckimi i francuskimi zakładami tego rodzaju; życie wygodne, rozrywek nie brak. Odbывают się tam bliższe i dalsze wyścigi, na które zbiera się znaczna liczba osób; co tydzień prawie mają miejsce reuniony w miejscowym kursalu, a na jutrzejszą niedzielę, zapowiedzianą została loteria fantowa na cele dobroczynne.

W zeszłą niedzielę odbył się tu fest, urządzony przez hrabinę Potocką dla dzieci szkółki rzeźbiarskiej z Rymanowa, którą hrabina sama założyła i starannie bardzo utrzymuje. Każde z dzieci miało chorągiewkę do której był przyczepiony drobny przedmiot własnej jego roboty, jako ofiara na rzecz mającej się odbyć loterii fantowej.

Z placu spacerowego wyruszyli wszyscy przed dom hrabiny Potockiej, gdzie suto zastawione stoły, oczekiwały na ich przyjęcie. Niektóre z prac rzeźbiarskich bardzo starannie odrobione, wystawione zostały przed kursalem i tam sprzedawano je po zniżonych cenach. Odznaczał się pomiędzy innymi krzyż owinięty bluszczem i tworzący bardzo ładną kropielnicę. Oprócz tego mnóstwo ramek bardzo starannie wyrzeźbionych na oprawę do fotografii i rozmaite inne przedmioty tego rodzaju.

Cała ta uroczystość pozostawiła po sobie bardzo przyjemne wrażenie.

Wracając do wód Iwanickich dodać należy, iż porządek i ożywienie, jakimi się ten zakład odznacza, zawdzięcza on głównie troskliwej staranności doktora Lutostańskiego, który jest prawdziwym opiekunem pacjentów z bliższych i dalszych stron tam przybywających.

† W dniu 26 b. m. i r., to jest w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Bolesława Pruskiego, odprowadzają go Wotywa za spokój jego duszy, o godzinie 9 rano, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie. —11003—

† Za duszę ś. p. Joanny Borzysławskiej, w bolesną rocznicę jej zejścia, w d. 26 b. m., to jest w poniedziałek, w kościele Przemienienia Pańskiego, o godzinie 10 rano odprowadzają Egzekwie i Msze Święte żałobne, za tę matkę świętobliwą i nieodżałowaną. W wiecznym smutku po tak wielkiej stracie, pozostała córka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. Po Nabożeństwie w Powązkach, pobożne pogrzebowanie grobu nastąpi. —11005—

† W dniu 26 b. m. i r., to jest w poniedziałek, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Juliusza Hignet, Radcy Stanu, odprowadzają go Wotywa za spokój jego duszy, o godzinie 8 rano w kościele Przemienienia Pańskiego. —11031—

† W dniu 26 b. m., t. j. w poniedziałek, o godzinie 11ej z rana, w kościele Powązkowskim, odprowadzają go Wotywa za dusze zmarłych: Anny i Piotra Miedzielskich. —10955—

† Pojutrze, t. j. dnia 26 b. m., o godzinie 10ej z rana, jako w dniu imienin ś. p. Anny z Kłosowskich

Czerkawskiej, odbędzie się Msza Święta, w kościele Śgo Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej; na którą pozostałe dzieci, zapraszają. —10983—

† W dniu 23 b. m., o godzinie 3³/₄ po południu, zmarł we wsi Chotomowie, powiecie i gubernji Warszawskiej, ś. p. Mateusz Kisielewski, przeżywszy lat 74. Eksportacja zwłok z mieszkania do miejscowego parafialnego kościoła, odbędzie się jutro t. j. w niedzielę wieczorem, w poniedziałek zaś od rana odprawić się będą Msze Ś. te i Egzekwie, poczem o godzinie 11 nastąpi pochowanie zwłok. Pozostali stroskani synowie i wnuki, uprzejmie proszą Przyjaciół i Znajomych, o oddanie, przybyciem swoim ostatniej przysługi zmarłemu. —11035—

† W d. 11 (23) lipca 1875 r., zakończył życie Teofil Roguski, Rzeczywisty Radca Stanu, Prezes Banku Polskiego, kawaler różnych orderów, w wieku lat 74. Pograżeni w smutku: żona wraz z synami, zapraszają Krewnych, Znajomych i Kolegów zmarłego, na żałobne Nabożeństwo w dniu 26 lipca r. b. t. j. w poniedziałek o godzinie 11ej z rana w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, oraz na eksportację zwłok w tymże dniu o godzinie 5¹/₂ z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

† Oprzytomniawszy za ledwie po tak strasznym cięsie, pospieszam wyrazić moje podziękowania szanownym i zacnym Przyjaciółom i Kolegom męża mego, którzy tak licznie raczyli się zebrać nad jego grobem. Upraszam Was, szanowni Przyjaciele, przez przyjaźń dla niego, zostańcie moimi i moich sierot przyjaciółmi. — Walerja Śniechowska. —11010—

Wiadomości polityczne.

Według dziennika „Diario de San-Sebastian“, strzelono do Don Carlosa na ulicy miasta Elbar. Sprawca nieznany i nieujęty; a Don Carlos bez szwanku. Wątpić należy czyby śmierć z ręki skryto bójcy położyła kres walce. Sądzić można, że przeciwnie rozdmuchalaby ją jeszcze gwałtowniej. Jeżeli takimi środkami chcą walczyć Alfonsiści, to nie wiele wygrają—bo zapewne zamach ich ręką wykonany być musiał.

O działaniach wojennych depeze i korespondencje nic nowego nie donoszą. Nowym jest może tylko ten szczegół, że forteczka Seo de Urgel, w Pireneach na północy Katalonji, została osaczoną przez Alfonsistów. Według wszelkich oznak dotychczasowych, Dorregaray znajduje się w Katalonji, i jeżeli nie uskutecznił jeszcze połączenia się z Saballem, to wkrótce je uskuteczni.

Konstytucja nowej monarchji burbońskiej we Francji nie opiera się na żadnej z dawniejszych umów między narodem i tronem, ale na obcych zupełnie cudzoziemskich urządzeniach prawa publicznego. Za wzór do wypracowanego, nie zupełnie wszakże jeszcze, projektu, z jakim wystąpiła tak zwana komisja senatu, złożona ze znakomości monarchicznych różnych odcieni i autoramentów, posłużyły prawodawcom *in petto* konstytucje: belgijska, włoska i portugalska. Podajemy tu główne punkta tego projektu.

Władzę wykonawczą sprawuje król na podstawie praw. Władzę prawodawczą dzieli z reprezentacją narodu. Reprezentację tę stanowią: Senat i Izba deputowanych.

Senat składa się ze 100 członków dziedzicznych. 100 mianowanych przy królu i 100 wybranych przez zgromadzenia ludowe. Senator musi mieć najmniej 30 lat wieku. Do Izby deputowanych każde 50,000 mieszkańców wybiera jednego deputowanego. Mandat trwa lat pięć. Wybór jest bezpośredni. Król może tak Izbę deputowanych jak i wybieralną część senatu rozwiązać, każdą z osobna lub też obie razem, obowiązany jest jednak wtedy zarządzić w ciągu trzech miesięcy nowe wybory.

Monarchja jest dziedziczną w linii prostej. Po wygaśnięciu potomstwa w tej linii przechodzi na bocznych krewnych po kądzieli później po mieczu.

Dług publiczny postawiony jest pod opieką całego narodu.

Każdy uwięziony ma prawo żądać, aby go w ciągu trzech dni (72 godzin) stawiono przed sądem a w przeciwnym razie wypuszczono na wolność. Nietykalność progno domowego i tajemnica listowa zapewnione są przez konstytucję.

Kwestja wyznań i swobód religijnych, nie została jeszcze rozstrzygnięta.

Każdy Hiszpan może zakładać szkoły w granicach praw szczególnych przez władze państwa wydanych.

Rząd może wspólnie z Kortezami zawiesić swobody osobiste. Kara banicji nie jest dozwoloną.

We środę d. 21 b. m. na posiedzeniu Izby wyższej, lord Stratheden poruszył kwestję traktatu handlowego między Rumunją i Austrią. Lord jest mocnym tego traktatu, a raczej samego jego zawarcia przeciwnikiem. Zdaniem lorda Rumunja postąpiła bezprawnie, a Austrija lekceważyła sobie Turcję, wchodząc w umowę z jej lennikiem. Noty jednobrzmiące z d.

20 października, nie liczyły się z istniejącymi umowami. Anglja dobrze uczyniła, odsuwając się na bok od tego niewłaściwego wystąpienia. Stratheden rozwinię lepiej swą tezę w poniedziałek i wniosie przytem rezolucję następującej treści: „Izba podziela zupełnie poglądy rządu na tę sprawę; ubolewa tylko, iż nie użyto odpowiednich środków dla niedopuszczenia konwencji austro-rumunjskiej.“

„Independance belge“ uważa zaburzenia w Hercegowinie za tak ważne, że przemawia w tonie nakazującym domyślać się jakiegoś przewrotu na wschodzie. Podobno położenie rządu czarnogórskiego, jest bardzo trudnem, a ruch mimo wszystkiego co nim donoszą, ciągle się rozszerza.

Doniesienia z nad Adrijatyku przyjmować należy z jak największą ostrożnością, aby się nie dać uwieść tej lub owej stronie. Gdy się zacznie walka orężna — fakta nabiorą większej wyrazistości i sądy będą łatwiejszemi.

Ost. Wiad.—Hr. Szuwałów d. 22 b. m. wyjechał z Londynu do Petersburga.

Onegdajsze posiedzenie Zgromadzenia Narodowego postanowiło republikanów i bonapartystów w jednych szeregach. Gdy Duval postawił wniosek, aby Zgromadzenie odroczyło się do 15 sierpnia a ogólne wybory do nowej Izby deputowanych wyznaczyło na 17 października, poparli go w tem żądaniu republikanie, którzy jak wiadomo, do jaknajrychlejszego rozwiązania dzisiejszej reprezentacji zmierzają. Buffet przekładał, iż rozwiązanie powinno być na krótkiczas na przed oznaczeniem, aby nie wywołało zaburzenia. Prezydent Pasquier nie chciał poddać pod głosowanie tej części wniosku Duvala, która się do wyborów odnosiła. Część pozostała, dotycząca odroczenia, odrzuciło Zgr. 360 głosami, przeciwko 327.

W Rumunji silne bardzo stronnictwo objawia gwałtowną niechęć do traktatu handlowego, zawartego z Austro-Węgrami. Prasa tego stronnictwa, przeważnie z radykalnych złożonego, przemawia w tonie wyrównującym w gwałtowności najbardziej rewolucyjnym krytykom i odezwoom.

Stan zdrowia namiestnika Gołuchowskiego nie pocieszający, organizm znajduje się ciągle w stanie wielkiego osłabienia.

Arcy książę Albert d. 21 b. m. przybył do Paryża. Nazajutrz jadł śniadanie z Mac-Mahonem, Buffetem, Cisseyem i innymi po śniadaniu zwiędzał w towarzystwie prezydenta rzeczypospolitej dawne i nowe fortyfikacje Paryża.

Depeze telegraficzne.

Warszawa, dnia 24 lipca, godz. 12 w poł.

Paryż 23-go. — Zgromadzenie narodowe przyjęło w drugim odczytaniu trzy pierwsze artykuły prawa o wyborach do senatu, odmówiło bezzwłoczności propozycji Madiera, aby wybory ogólne ustanowić na r. 1875.

S Z A R A D A.

Pierwszy otacza—bywa na wsi, w mieście Grubszy lub ciensty, przezroczyty wreszcie, Widzim go częste, chodząc po ogrodzie—
Drugie w alfabecie,
A gdy i to zgadniecie
Złóż się cała która żyje w wodzie.

(Znaczenie zeszłej Szarady Altony.)

— Doszło do mnie, że rozchodzą się po Warszawie wieści, jakoby miałam zamiar zwinąć pensję, tak dalece, iż zgłaszają się nawet do mnie osoby chcące wejść ze mną w układ o przejście pensji. Zaprzeczając powyższym wieściom, uprzedzam osoby interesowane i te któreby chciały zawierać ze mną wyżej wzmiankowane umowy, że nie mam wcale zamiaru zwinienia pensji, że pozostaję w Warszawie, że zapis uczennic rozpoczynam d. 4 sierpnia, (od godziny 12ej do 5ej wieczorem, z wyjątkiem niedzieli i świąt.) kurs nauk jak zwykle d. 1 września r. b., słowem, że zakład i nadal pozostaje pod przewodnictwem mojem.

Laura Guerin. Mazowiecka, Nr 1.
1—3 —10992—

— Ma honor zawiadomić Rodziców i Opiekunów, iż lekcje w utrzymywanej przezemnie pensji 3 klasowej żeńskiej w mieście Płocku przy ulicy Grodzkiej, w domu Seemana, rozpoczną się d. 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. Przełożona, Anna Brendel.

— Tekla Kuczborska przeniosła Rekomendację Nauczycielską na ulicę Warecką Nr 1. 2—3—10600—

— Z powodu wyjazdu Dra Henryka Stankiewicza zagranicę, zastępować go będzie w Lecznicy I (Nieczała 7.) Dr Sztemborski. 3—3 —10722—

— Składamy publiczne podziękowanie Panu M. Reicher, Nauczycielowi kalligrafji, zamieszkałemu przy ulicy Dzielnej pod Nr 14, za kompletne poprawienie charakteru pisma naszego w krótkim czasie.
P. Pacholder. Nr 1473/4.
J. Pacholder.
1—1—10939—

Kazimierz Ebert, Mecenaz, przeniósł mieszkanie i kancelarję do domu Wgo Flattau, przy ulicy Rymskiej, Nr 8, na 2gie piętro od frontu. 2-3 -10697-

Dr Kadler przeprowadził się na ulicę Erywańską, Nr 4, (przy Tiwoli.) 2-3-10877-

W początkach Września b. r. otrzymamy w cledruku

ŚMIERĆ STEFANA CZARNECKIEGO

kopię słynnego obrazu **LOFFLERA**,

treści zaczerpniętej z historii polskiej. Praca ta jest wykonywana pod kierunkiem samego twórcy obrazu, jaki w cledruku, będzie miał wyskość 27" a szerokość 36" cali. W drodze pr-umeraty, jaką tylko do dnia 15 Sierpnia przysięgę możemy, Śmierć Stefana Czarnieckiego kosztować będzie rs. 12. następnie zaś rs. 16 Dla osób wrażliwych ob-jawę obraz, próbną egzemplarz posiadamy. Także w odpo-wiednie ramy (w cenie od 8 miu do 15 stu rs) skłał zaopa-trujemy.

Altenberg i Robitschek, Krakowskie-Przedmieście, Nr 41 (obok Hotelu Saskiego). 1-3 -10703-

WYPRZEDAŻ!!!

po cenach dotąd niepraktykowanych Okularów i Nosańników, Lornetek balowych, Perspektyw teatralnych i celowych, Mikroskopów, Barometrów, Termometrów, Kłysopomp, Bandaży raptur-nych, pępkowych i brzusznych i w ogóle wszelkich przedmiotów wchodzących w zakres optyki, chirurgii i t. p. odbywa się codziennie w zakładzie optyczno-mechanicznym

S. ROSENZWEIG et Comp.

Nowy-Świat, Nr 59, drugi dom od ulicy Ś-to Krzyż-kiej. 3-3 -10297-

Główny Zakład Parowy

WÓD MINERALNYCH I NAPOJÓW GAZOWYCH,

APTEKARZA

JÓZEFA SZŁASKOWSKIEGO,

przy ulicy Elektoralnej Nr 790 (19) wprost Szpitala S-go Ducha w Warszawie.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w obecnej letniej porze wyrabia wszelkie wody mineralne, które przedjas na pół i całe butelki, oraz syfony. Napoje gazowe. Lemoniady i Oranżady w pół butelkach. Syropy i Soki różne od 75 do 90 kop. za butelkę. PP. Aptekarzom i kupcom i handlującym, Fabryka odpowiedni odstępuje rabat. Zwrotne butelki, próżne i czyste, przyjmuje po kop. 3 1/2. Zastaw na syfon wynosi rs. 1 kop. 50. Uwaga. Wszystkie wody mineralne w butelkach, opatrzone są firmą po obu stronach, na kor-kach wycięsnięta, na co szczególniejszą uwagę zwracać Za-kład najuprzejmiej prosi, zapewniając ze swej strony załóż-kę uczynić wszelkim wymaganiom i odpowiedzieć godnie zau-żeniu jemu okazanemu. Za odstawa w pakach do wszyst-kich kachofów kolei żelaznych, Zakład nie nie likwiduje. Skład główny w Aptekach W.W. Bartel, Stare Miasto, Iwanski Twarda i przy Szpitalu Dzieciątka Jezus 1-3 -10704-

FABRYKA

Aparatów Telegraficznych

B. Petsch,

mieszcząca się przy ulicy Zielnej z dniem 1 Lipca przeniesiona została na ulicę Chmielną Nr 26. Poleca numeratory, dzwonki elektryczne i pneumatyczne (powietrzne) urządza takowe w do-mach rządowych i prywatnych, w hotelach, kąpie-lach i zakładach fabrycznych. Ceny stałe, umiar-kowsne. 2-3 -10816-

PRALNIA

Koronek, Materji, wyrobów wełnianych **M. Piotrowskiej,** przeniesiona z Kanonjina ulicę Królewską Nr 13, obok ko-ścieła Ewangelickiego. 1-1 -10318-

CZARNE PORZECZKI

na konfitury i nalewki

dostać można w Handlu **Braci Wróbel**

na Krakowskim-Przedmieściu i w Altanie w Ogro-dzie Saskim

Uprasza się osoby, które zamówienia porobiły, aby zechcieli się pośpieszyć po odbiór, albowiem takowe długo trwać nie będą. 4-0 -10503-

ANTOKOL (na Pradze).

Dziś: Zyciszule-ronapartego. — Lebzowianie. — Pojutrze: Czula stru-na. — Bron niewieścia — Berek zapieczetowany.

Kedaktor Herman Benni.

JAKÓB PIK

ulica Miodowa Nr. 497,

przygotował znaczny zapas Maszynk Amerykańskich do **wybijania pestek z wiśni** przy robieniu Kompotów, Konfitur i Marysat. Maszynka wybiła okoli 120 pestek na minutę bez uszkodzenia owocu, sztuka **rs 3**

Przykrywy hermetyczne do stoików od **15 kop** sztuka. Najnowsze **Filtry Japońskie** stołowe do oczyszczania wody.

Najnowszy wynalazek!!! — **Płyn Salicynowy** kilka jego kropeł utrzymuje dłuższy czas w pierwotnej świeżości **mięso, nabiół, piwo,** etc., bez psucia, smaku tegoż. Nieomylnym tym środkiem od niejakiego czasu wazędzie już zagranicą się posługuje.

Wyłączna sprzedaż w zakładzie Jakóba PIK, ulica Miodowa 497. Fiaszka litrowa kosztuje **75 kop.** 1-3-11048-

KANTOR

WEKSLU

STANISŁAWA COHN & C^{omp.}

Plac Teatralny, obok Ratusza Numer 8.

Podaje do wiadomości publicznej, że losowanie Rosyjskiej 5% Pożyczek Premjowych z r. 1866 odbędzie się w Petersburgu dnia 1 (13) Września roku bieżącego i takowe sprzedaje na rozplaty miesięczne po rs 5 i 10; z wnieśieniem 1-szej raty wszelka wygrana paśe mogąca należyć do na-bywey.

Zakupione na rozplaty pożyczki, Kantor ubez-pieczą bezpłatnie od amortyzacji. Wszelkie zle-czenia z prowineji w zakres Kantoru wchodzące, odwrotna pocztą załatwia. 1-5 -10989-

Magazyn wyrobów Złotych i Skład Zegarków, Edwarda Jarockiego,

przy ulicy Senatorskiej, w domu przeszodnim Roeslera, otrzy-mał świeży transport **Zegarków Patek Philippe et Comp.** i innych pierwszorzędnych fabryk Genewskich. 1-1 -10991-

Do sprzedania:

ŁÓZKO MAHONIOWE I GRZEBIEN

Staroświecki imitacja brylantów, zdalny na scenę teatralną. — Krakowskie-Przedmieście N 2, mieszkania N 1. 1-3-10954

Jeszcze tylko przez krótki czas trwać będzie przy ulicy D ugiej w domu W. Dückerta (sklepu Nr 30)

SPRZEDAŻ

wielkiego wyboru **APARATÓW MAGICZNYCH**

dla setekmistrzów, amatorów i dzieci. Każdy z kupujących aparat, otrzy-muje kompletne objaśnienie użycia takowego.

Szanownych moich kundmanów mam honor zawiadomić, iż otrzymał świeży transport nadzwyczaj intere-sujących aparatów.



Wszelkie żądania zamiejscowe, będą z wszelką punktual-nością wykonane, wraz z nadesłaniem objaśnienia. Cennik gratis. — **R. Music,** fabrykant aparatów magicznych. 3-6 -10755-

ELDORADO Towarzystwo dramatyczne pod dyrek-cją **o. TEKSEL.** Jutro: **Kadna Per-fundiarzka** — Pojutrze: **Pocałunek (Il bacio)** — **Skalka 4** akt. — **Młynarz i Kominarz.** Czula struna. Wczoraj by-ło osób 670.

ALHAMBRA. Towarzystwo dramatyczne pod dyrek-cją p. TRAPSYZy Dziś: **Norma.** — Jutro: **Rigoletto.** — Pojutrze: **Piękna Helena.**

TIVOLI. Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją P. **GRABINSKIEGO.** Dziś: **Nasi,** komedia w 5 aktach (pierwszy raz) przez Hr. Bobrowskiego. — Ju-tro **Piękna Helena.** — Pojutrze: **Bitwa pod Wimpfen.**

ALKAZAR. Teatr niemiecki, Dziś **Ultimo** (na żąda-nie). — **Back fische** oder **Ein Maed-chen Pensionat.** — Jutro: **Zwei gute Fraunde**

ZDOLNI DRUKARZE LITOGRAFICZNI,

potrzebni są do zakładu **Władysława Otta.** 1-1-11037-

MAGAZYN UBIORÓW MEZKICH

H. Dutkiewicza,

od dnia 8 Lipca przeniesiony z ulicy Czystej, na Marszał-kowską Nr 65 nowy, po prawej stronie od Ogrodu Saskiego. Poleca się nadal J.W. Panom. Wykonywa roboty z powie-rzonych materiałów i ze swoich, po cenach umiarkowanych i na czas. Prowadząc zakład przez lat 10, dałem dowody rzetelności Rzemieślnika Krakowego. Z szacunkiem **Hipolit Dutkiewicz.** Potrzebny jest **Uczeń.** 4-10 -10338-

Skład

MASZYN DO SZYCIA

Krakow.-Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr w.

Sprzedaje: **Maszyny szewskie fabryk Lip-skich,** w cenie od 75 rsr, **Maszyny Amerykańskie Hovego,** od 55 rs. **Maszyny czapnicze tamburkowe,** od 30 rs. Sprzedaż na rozplaty miesięczne za stosownem po-ręceniem. Gwarancja kilkoletnia. Wszelkie przy-bory do maszyn jak: czółenka, igły, nici, jedwabie etc., po cenach tanich. -15260-18-0

Znaczny Transport

PRAWDZIWEGO

Cementu Robinsa

JAKO TEŻ:

Cementu Portlandzkiego

nadszedł do Kantoru

Przedsiębiorstwa Robót Asfaltowych i krycia dachów tektura,

Leopolda Meyer

Rymarska Nr 6,

i poleca się takowy po cenach umiarkowanych. 3-12 -10636-

Do Składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport

Cementu Portland Angielskiego Robins et Comp. w Londynie.

Cegły i Gliny ogniotrwałej, **Koksu i Węgla** kamiennych i kowalskich, oraz **Tektury** smółcowej i **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 19-0 -3325-

W SKŁADZIE pod firmą

A. WERNER,

ulica Senatorska Nr 16, Harmonje Amerykańskie i Paryżkie. **Fortepiany i Pianina** zagraniczne i krajowe. 1-1 -10980-

Dnia 23 b. m. w przechodzie ulicą Długą do Eldorado zginął

ZEGAREK ZŁOTY

repetier antique z dewizką. Znalazca odda do Hotelu Nie-mieckiego Szwajcarowi. Za nagrodą jakiej zażąda. 1-1 -11034-

Dolina Szwajcarska.

(Vallée Suisse).

OPERA FRANCUZKA

pod dyrekcją **Panny Emilji Keller.**

Samedi 12/24 Juillet. **La Fille de M-me Angot.** Dimanche 13/25 **Le Sabre de mon Père.** Lundi 14/26 Representation Extraordinaire au Benefice des **Inondes du Midi de la France.** Biletów na miejsca 1-sze, 2-gie i 3-cie, można nabyć ce-dziennie od 10 ej rano do 4 ej po obiedzie w cukierni W-go Trour na Krakowskim-Przedmieściu. -10725-

TEATR LETNI.

Dziś: **Cyruk Sewilski.** — Jutro: **Don Bucefalo.** — Flis.

Cena okowity dnia 23 lipca. Hurtow. skład. wiadro od 645^o, — gar. od — — 210. Rejedyńcza szynkarska — — 212. stosunek garnca do wiadra 100:307 1/4

Stan powietrza. Wczoraj wieczorem ciepła st. — , dziś rano cie-pła st. 16 8, w południe ciepła st. 16.96. Barometr: 750 mm. (Deszcz).

— Wysokość wody na rzese Wiele pod Warsz. st. 1 e 3.

wydawca **Gustaw Genethner.**

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

D. GROSSMANN

ulica Wierzbowa Nr 638, obok Hotelu Angielskiego

Ma honor polecić Szanownej Publiczności Maszyny po cenach **najprzystępniejszych**.

1^o Maszyny systemu **Wheeler i Wilson**, na stolikach z drzewa orzechowego, z przykrywadem na klucz zamykanem i z wszelkimi przyrządami po Rs. **32—35, 40** i wyżej, odpowiednio z jakiej fabryki maszyna pochodzi i dobroci wyrobu takowej. Maszyny także bez przykrywadeł od rs. **3** do **4** taniej.

2^o Maszyny systemu **Singera**, na stołach z drzewa orzechowego, z przykrywadem i wszelkimi przyrządami po r. **38, 40, 45, 50** wyżej, odpowiednio do fabryki i dobroci maszyny.

3^o Maszyny systemu **Howego** do szycia białej i krawiecczyzny od rs. **45**.

4^o Maszyny systemu **Growera i Bakera**, członkowe do szycia białej i krawiecczyzny od rs. **38**.

5^o Maszyny do szycia krawiecczyzny damskiej ozdobnej, systemu **Grower i Baker Greyerowe** od rs. **38**.

Znana najlepsza w świecie oryginalna Ręczna Maszyna do szycia dwunitkowa **TAYLOR**, ze wszelkimi przyrządami, po rs. **35**.

Maszyny ręczne innych fabryk dwunitkowe wszelkich systemów od rs. **20**.

Zawsze na składzie wielki wybór **Maszyn oryginalnych Amerykańskich** wszelkich systemów.

Osobom na prowincji zamieszkałym przesyłam próbki szycia na żądanie **gratis**—ekspedycja posyłek bezzwłoczna—opakowanie i dostawa na kolej bezpłatna, gwarancja dwuletnia—nauka szycia bezpłatna, posiadam własny warsztat i przyjmuję wszelkie reparacje maszyna do szycia.

16—0

—7687—

PRALNIA WIEDEŃSKA

egzystująca od kilku lat przy ulicy Leszno, w domu pod Nr 62, przeszła na własność niżej podpisanego. Uprowadza w tym interesowana, że żadne pretensje dotyczące tegoż zakładu za przeszłość, mnie nie obowiązują, co zaś do osób, które zażądały ten zaszczyt dotąd swem zaufaniem, pośpieszam zapewnieniem, iż przy dotychczasowych warunkach przyjmowania białej do prania, mojem staraniem będzie doprowadzić takowe do możliwej doskonałości i skrócić termin wydawania wypranej białej, i w ogólności we wszystkim zadowolnić życzenia publiki. W tym celu zaś zaprowadziłam ważne meljoracje tak w administracji jako też i pod względem wykonania robót. Kantor mój przyjmowania białej przy ulicy Rymarskiej w magazynie gotowej białej, w domu Nr 741 (14) i przy ulicy Ś-to Krzyżkiej pod Nr 3, gdzie znajdują się cenniki robót przyjmowanych.

Rozwinięcie większych partji białej do domów zabawiam.

2—3 — 10626

J. ZALEWSKI.



MAGAZYN MEBLI

Warszawskich i Zagranicznych

P. GLOBUS,

Krakowskie-Przedmieście wprost Hotelu Europejskiego pod Nr 38 na 1-em piętrze.

Poleca się wielkim wyborem mebli tak zwyczajnych jak i **najwykwintniejszych** z drzewa rzeźbionego orzechowego, dębowego, czarnego, mahoniowego i jesionowego po cenach umiarkowanych.

Tamże Główny Skład Mebli giętych prawdziwych wiedeńskich z fabryk **Braci Thonet** w Wiedniu po znacznie **zniżonych** cenach. 17—20 — 6559—

ŁÓŻKA ŻELAZNE DLA DOROSŁYCH

od rs. **4 kop. 50,**

i drożej, w 15-stu gatunkach poleca Skład Towarów Żelaznych **ROBERTA ZIEGLER**, ulica Długa Nr 29, w Hotelu Niemieckim. 6—6 — 9947—

Przedsiębiorstwo krycia dachów Holocementem i Tołem czyli Tekturą asfaltową

pyd firmą **GANTZWOHL**

wykonywa te roboty materiałem angielskim najlepszego gatunku i przez specjalnych majstrów. Przyjmuje wszelkie reparacje jakoteż lakowanie, wszystko po cenach bardzo umiarkowanych.—Na składzie znajdują się: Tektura asfaltowa, Lak asfaltowy, gwoździe i łaty trójkatne. Kantor przedsiębiorstwa przy ulicy Przejazd Nr 9 nowy. 3—6 — 10216—

Nowo otworzona FABRYKA RĘKAWICZEK,

przy ulicy Nowo Senatorskiej pod Nr 4, w domu W-go Hordliczki, obok Zakładu Fryzjerskiego W-go Kocho. Posiadając specjalną znajomość kroju, której przez lat kilka nabyłam zagranicą, jestem w możności wyszukany nawet wymaganiom zadosyć uczynić:—gdyż tylko dobrze skrojona rękawiczka modeluje pięknie rękę. Posiadając znaczny zapas takowych, tak dla dam, mężczyzn i dzieci, aadto w mym magazynie posiadam znaczny asortyment wyrobów lnianych i włóczkowych, jako to: **obrussy, serwetki, kołdry, kaptanki i chustki** większe i mniejsze, w różnych kolorach i deseniach, a to wszystko po cenach jak najprzystępniejszych, z csem mam honor polecić swój Magazyn względem Szanownej Publiczności, a gustownym i trwałym wykończeniem mej roboty, z najlepszych materiałów, mam niepiękną nadzieję zasłużyć sobie zupełne Jej uznanie. Tamte potrzebne są **Panny do stębnowania rękawiczek**. Z uszanowaniem **Ludwika Forgałka**.

2—3

—10699—

Kłosey patentowane w różnych fasonach, z dezynfekcją za pomocą wentylacji i z dwoma naczyniami w ten sposób urządzone, że jedne przyjmują odchody stałe, a drugie odchody płynne, przez co zapobiega się rozkładowi, wydzielającemu niemiłą woń.

Water-klasey najnowszych francuzkich i angielskich systemów, porcelanowe i z żelaza lanego emaljowane.

Kłosey dla wychodków ogólnych, z żelaza lanego, emaljowanego, z takimiż rurami odchodowymi.

Zlewy kuchenne i Pitoary żelazne, emaljowane, rozmaitych rozmiarów i kształtów, a do tych odpowiednie bardzo lekkie rury odpływowe (ściekowe) z żelaza lanego, emaljowane, proste i ze stucerami (odnogami).

Wyż wymienione przedmioty mamy na składzie w wielkim doborze, lecz przyjmujemy także obstalunki na urządzenia z wykończeniem należytem i ustawieniem na miejscu.

Kraft & Kuksz,

36—0

—S824—

w Warszawie, ulica Miodowa 490/1.



TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE

W ULADÓWCE.

Zawiadamia, iż Filja dotychczas egzystująca przy ulicy Nowy-Swiat, przeniesiona została na ulicę **Długą** pod Nr 587 (21), obok Eldorado, gdzie sprzedaje Likierów i Wódek Nr 2, Nr 3 i Nr 4, odbywać się będzie tak na miary jak i na butelki po cenach przyjętych w tutejszych dystryktach.

Tamże sprzedaż Wódek i Likierów odbywa się i na **Kieliszki**. 4—10 — 10484—

Są do sprzedania z wolnej ręki Dobra CZAPLIN,

oddalone od Warszawy mil cztery, położone przy szosie Warszawsko-Mniszewskiej pod Górą Kalwarją.

Dobra Czaplina obejmują rozległości wódek 60 morgów 27. Wysiewu oziminy morgów 280, jarmy i kartofli morgów 150, konieczyń i roślin pastewnych morgów 60, łąk morgów 60, lasu młodego od 10 do 40 lat mającego wódek 15, ugorów uprawionych pod ozimiami morgów 80, reszta gruntów przedstawia wycinki leśne z których 100 morgów uprawionych pod ozimiami. Płodzian 8 i 12 polowy zaprowadzony przez obecnego właściciela od lat trzech.

Dwór murywany z piwnicami, z widokiem na budynki folwarczne, przy nim ogród pięć morgowy w którym drzew owocowych 720 sztuk.

Budynki po większej części murywane z cegły, oszacowane do ubezpieczenia w byłej Dyrekcji Ubezpieczeń na rs. 30.000

Browar piwny wyrabia do 6000 antałów piwa bawarskiego i zwyczajnego.

Krochmalnia przerabia dziennie ośm korey kartofli.

Sztuczne rybołówstwo urządzone podług instrukcji Dyrektora takiegoż rybołówstwa w Rykach i Garbowie

Wierzytelność Towarzystwa Kredytowego wynosi 18,627 rs, innych długów hipotecznych nie ma.

Cena żądana po 1200 rs. za wódek, włącznie z inwentarzem wartującym 5300 rs. i całym zbiorem z powyższego wysiewa. W razie nie dojścia sprzedaży z wolnej ręki, takowa nastąpi w drodze licytacji przez Towarzystwo Kredytowe w dniu 22 Sierpnia (3 Września) r. b., która rozpocznie się od sumy rs. 40389 kop. 60

Blizsza wiadomość u Stanisława Strońskiego w Warszawie, ulica Karmielicka Nr 13 domu, mieszkania Nr 16 i na miejscu.—**Stanisław Stroński.** 2—2 — 10639—

Łóżka żelazne dla dorosłych

od rubli 4 kop. 50.

Łóżeczka d. lesinne, Kółeczki z wyciecznymi, bujanymi i ozdobnymi, **WÓZKI**, Umywalki, Bidety, Welocypydy, Ławki, Krzesła i Stoły do ogrodu i pokoju i t. d. i t. d.

w Fabryce przy ulicy Ciepłej Nr 6.

2—12

— 10707 —

Nowa Szwalnia Nr 6,

z ulicy Niecałej.

przeniesiona od 15 Lipca na ulicę Warecką Nr domu 6, na dole od frontu. Wykonywa suknie najstromejsze podług żuraali, od 3 1/2 do 4 rs. Kapelusze od 40 do 60 kop., oraz wszelką bieliznę. Życzący mieć suknie skrajaną u mnie i dopasowaną do figury, pofasstrzygowaną. Łatwo wykończyć w domu mogą.—Wszelkie fasony szyją na zamówienie od 15 do 50 kop. **M. J.** —10654—2—3



Zarządzający Spółką Zjednoczonych Warszawskich Majstrów Krawieckich.

W zastosowaniu się do kontraktu spółkowego, który opiewa, że wyroby do Magazynu Spółki wstawiane, a w ciągu roku licząc od daty wstawienia nie sprzedane, z tegoż magazynu winny być usunięte, dopełniwszy wysortowanie wspomnianych wyrobów, podają do wiadomości osób interesowanych, że wyprzedaż garderoby męskiej po cenach znacznie niższych otwartą zostanie z dniem 26 Lipca r. b. w lokalu magazynowym przy ulicy Długiej Nr 550. **K. Zejdowski.** —10684—2—3



Wiadomość

z powodu przeniesienia swej Filji z Nowego-Swiata na ulicę **Długą**, dla dogodności Szanownej Publiczności, urządziła sprzedaż swych Wódek i Likierów, w domu W-go Łapińskiego, wprost ulicy Ś-to Krzyżkiej. —10485—4—10

Wiadomość dla PP. Restauratorów i innych Handli. Do Handlu **BRACI WRÓBEL** nadszedł transport **Sera Szwajcarskiego** w małych kregach około 20 funtów krag, gatunek bardzo dobry. **Cena** w całych kregach za funt po kop. 25. Na pojedyncze funty po kop. 30. 3—6 — 10707—

wartości Rs. 130, 00, fundamentalnie zbudowany, położony przy jednej z ulic przynajmniej m. Warszawy, tuż przy Nowym-Swiecie, jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami bez pośrednictwa osób trzecich, oraz **PLAC** około kwadratowych 3,000, przy ulicy Hożej. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr domu 3/1260D, lokalu 6. —10151—6—6

Szafy sklepowe,

czar kontuury z blatami marmurowymi są do sprzedania w magazynie wyrobów srebrnych **T. Werner i S-ka** dawniej Ma'cz, przy ulicy Królewskiej i Krakowskiej-Przedmieścia. —10365—3—3

PAPIEROSY

Bebe cieniutkie;
Mignon średniej grubości;
Samson Crème grube;
Nr 68 bez musztuków;

Wszystkie te gatunki wypróbowanej dobroci; po cenie przystępnej, kop. 50 za 100 sztuk, dostać można po dystrybucjach w mieście.

Fabryka K. Teofilidy.
-7647-39-0

125 lat doświadczeni!
Anateryn, woda do płukania zębów,

Dr J. G. Popp, c. król. nadwornego dentystry w Wiedniu, cieszy się z powodu swoich wybornych przyrządów europejską sławą, każdy używający jej regularnie, przyzwyczajają się do niej. Cena butelki rs. 1 kop. 20.

Anaterin-pasta do zębów Dr Popp,
Piękne, delikatne mydło na zęby, do pielęgnowania tychże. Cena puszeki kop. 30.

Roślinny Proszek na zęby.
Oczyszcza zęby, oddala uciążliwy kamień, osadzający się na zębach. Cena pudełka kop. 50.

Plomba do zębów Dr Popp.
za pomocą której każdy sam sobie może zaplombować zęby. Cena kop. 50.

Nabyć można w aptekach znajdujących się w Rosji, w Warszawie u p. A. Centnerszwaera et Comp., u Śniechowskiego ulica Nowo-Senatorska Nr 477 i u Ludwika Spiessa, w Wilnie: u Zajslera; w Olkuszu: u Chruszczewskiego aptekarza utrzymującego Skład mater. aptecz., u Aleksandra Koch, Nowo-Senatorska.
10-10 - 5414-

ATRAMENT JAPONSKI DO KOPJOWANIA



Jest to najlepszy atrament do użytku po biurach i jedynej z którego można zdjąć czystą kopję nawet w miesiąc po napisaniu.

NOWY ATRAMENT CZARNY ODRAZU I ZAWSZE LSKNIĄCY

Dostać można we wszystkich główniejszych składach papieru w Królestwie Polskim i Rosji.

N. ANTOINE i SYN W PARYżu.
-10- 08008

Do sprzedania
Krowa młoda,
po trzecim ociepleniu, maści białej, dająca bardzo dobre i obficie mleko. Wiadomość przy ulicy Pięknej Nr 9, mieszkania 1. - Tamże do sprzedania **Bryczka używana.**
-10855-2-3

Z przyczyny braku miejsca, jest do sprzedania
Szafka z przegródkami
tak zwana **Gaboletka**, bardzo mało używana, zdatna do Handlu Win lub Galanteryjnego. Wiadomość w Handlu Win A. Glaeser'a, ulica Długa Nr 17. -11000-1-1

Dwa Pieski czarne,
czyteli rasy pinzery, są do sprzedania przy ulicy Nowolipie Nr 30 polic. dom Reichmana, Nr 50 mieszkania, w podwórzu na lewo.
-10892-2-3

Jest do sprzedania kilka POSSESJI
a mianowicie:
1. przy ulicy Hożej pod Nrem. 14.
2. przy ulicy Kruczej pod Nrem 5, o piętrze z dużym i pięknym ogrodem.
3. Trzy place pod budowę przy ulicy Pawiej wprost więzienia pod Nrem 2329/30 po łokci kwadratowych 2,800 frontu łokci bieżących 42 1/8.
4. przy ulicy Marszałkowskiej - wprost koszar duży i piękny ogród - służyć może na fabrykę lub inny zakład.
5. Murowanka tuż za rogatką Mokotowska po lewej stronie gdzie był zakład, do tego karcza, dużo zabudowań i kawał pola około łokci kwadratowych 72,500 - posesja ta służyć może na fabrykę wyrobów palnych, lub innych tego rodzaju przedmiotów. Wiadomość pod Nr 5, ulica Krucza, zastać można w południe od 12 do 4, wieczór od 8.
1-4 -10986-

Do sprzedania
DOM
murowany w Warszawie, przy ulicy Piwnej z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość można powyższą przy ulicy Grzybowskiej Nr domu 999c, mieszkania 1.
-11037-1-3

Nowo-otworzony Zakład
Tapetowania pokoi
przy ulicy Żórawiej Nr 13 nowy, gdzie można dostać ludzi w każdym czasie tak w Warszawie, jako też i na prowincji. Cena od roliki jak najprzystępniejsza. - **Karol Szaplecha.**
-10963-2-2

Garnitury Mebli,
do sprzedania, mahoniowych, rypsem bordo krytych, dwa fotele, sześć krzeseł, stół i dywan, obejrzyć można od godziny 9 rano do 1 szej, Nr 11, ulica Mazowiecka, w oficynie, 15 Nr mieszkania.
-10969-2-3

Garnitur Mebli
mahoniowy, brązowym rypsem kryty, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Niecała Nr 10, u Tapicera.
-10849-2-3

Do sprzedania **Garnitur Mebli**
mahoniowych, rypsem krytych, t. j. kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, stół, stolik do kart, szesnąg skórą kryty i lustro. Z mebli jesionowych zaś: 2 szafy rozbiierane, 2 komody, łóżko, biurko i różne domowe meble. Ulica Pińska Nr 15 nowy (nad bramą znak ślusarski, duży kluczek), w podwórzu, w prawej oficynie na dole.
-11027-1-3

Zaraz do wynajęcia z powodu wyjazdu przy rogu ulicy Brackiej i Alei Jerozolimskiej Nr 13.
1) Apartament na 1-m piętrze, złożony z salonu z balkonem, 8 miu. pokojów, kuchni, góry i piwnicy z dwoma wchodami, stajnią i wozownią za cenę roczną rs. 1,000.
2) Dwa obszernie pokoje na 1-m piętrze od frontu z oddzielnym wchodem za cenę roczną rs. 200.
Obydwa te mieszkania mogą być złączone w jedno.
Wiadomość w tymże domu w sklepie felczerskim.
-10985-1-6

Siedm Pokoi
z przedpokojem, w których salon z balkonem na 1 piętrze od frontu, kuchnia, schowanka, piwnica, do wynajęcia każdego czasu, pod Nrem 15/1039d, przy ulicy Twardziej, 3 pokoje, kuchnia, czał suteryny, stróż wskaze.
-10663-2-3

Z powodu wyjazdu na wieś (do 8 Października), są do odnajęcia
TRZY POKOJE,
z przedpokojem, kuchnią i zlewem, całym przybornem naczyń kuchennych i zupełnym umeblowaniem. Na 1 piętrze. Można je obejrzyć w każdym czasie: od godziny 8 rana do 8 wieczorem. Przy ulicy Zielnej pod Nr 20, w mieszkaniu Nr 18.
-11003-1-3

Do wynajęcia zaraz lub od 1 Października r. b. przy ulicy Mazowieckiej Nr 1847E (12), po piekarni Thiela.
SKLEP
z oknem wystawowym, do tego może być dodany lokal przyległy w miarę żądania, oświetlenie gazowe, lokal ten zdatny jest na **Cukiernię**, gdyż piec cukierniczy znajduje się. **Stajnia** i wozownia.
Spichrz na skład mąki, zboża lub t. p. Wiadomość na miejscu u stróża.
-10937-1-3

Do sprzedania Stół wielki
dębowy, z lipowym blatem, zdatny dla rysujących plany, krzajcych ubiory, rękawiczki i t. p. przedmioty. Wiadomość na miejscu, Krakowskie-Przedmieście Nr 7. w zakładzie L. Kunickiego.
-11021-1-2

LÓD
do sprzedania pud po Kop. 15, przy ulicy Aleksandra, Nr 7, lub na Sewernowie pod Jatkami.
-10380-2-3

Pięć Pokoi
z balkonem, na 1-m piętrze od frontu, z pokojem oddzielnym dla służby, z kuchnią, piwnicą, drwalnią, może być dodana stajnia i wozownia lub nie, do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Wareckiej pod Nrem 6; wiadomość na miejscu u właściciela.
-11025-1-3

Lokal z ogrodem
na Bawarję lub inny Zakład
Bawaria dotychczas egzystująca od 10-ciu lat, w znany miejscu od 2ch ulic, a z powodu skończenia się kontraktu pomiędzy właścicielem domu a piwowarem, od 1 Października r. b. jest do wynajęcia. Wiadomość u Rządcy domu Nr 5/1240, przy ulicy Prostej. 1-3 - 10956 -

POKOJE
Dwa lub jeden, zaraz są do wynajęcia z meblami i usługą, oraz do sprzedania **Wedlina Litowska i Peklowina**. Ulica Warecka domu Nr 1, na parterze, mieszkania Nr 2.
-11 23-1-3

Do wynajęcia zaraz
Salon duży,
o 2 oknach na ogród, powietrze czyste, suche i świeże, z osobnym wejściem, 10 rabli mieszczące, róg ulic: Twardziej i Pańskiej Nr 34, stróż wskaze.
-11029-1-3

Na Zielonym Placu jest do odnajęcia każdego czasu tygodniowo lub miesięcznie
LOKAL
umeblowany, złożony z 2-ch Pokoi i Kuchni, za cenę bardzo przystępną. Lokal ten może być wynajęty całkowicie lub do współki. Wiadomość u Szwejcaria Kontrolnej Ławy, róg Nowego-Swiatu i Alei Jerozolimskiej Numer 14.
2-3 -10838-

LOKAL
do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Trębackiej pod Nr 9 nowym; w domu zwaaym Stankelera, składający się z Salonu, 7 pokojów z przedpokojem i kuchnią na 2em piętrze od frontu, lokal ten zaopatrzony w gaz w Zyrandolach. Wiadomość na miejscu u Stróża lub przy ulicy Piwnej pod Nr 11 nowym u Rządcy domu.
-10751-3-6

Z powodu wyjazdu za granicę jest do wynajęcia w Wierzbnie
Mieszkanie

składające się z trzech pokoi i kuchni. Wiadomość na Nalewkach Nr 35 na 2 piętrze, w mieszkaniu p. Morgenszteru. -11004-1-3

Mieszkanie frontowe,
świeżo wytapetowane, składające się z dużych dwóch pokoi, alkowy i kuchni, z piwnicą i wspólną górą, jest do wynajęcia każdego czasu za rs. 200, przy ulicy Żórawiej, Nr 17 nowy. Stróż wskaze. -10747-3-3

Do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Twardziej Nr 5, blisko Saskiego Ogrodu
LOKAL

na parterze, suchy i ciepły, złożony z 4-ch obszernych pokoi, przedpokojem i kuchnią, z wszelkimi dogodnościami gospodarskimi. Wiadomość u miejscowego Rządcy domu.
-10906-3-3

Przy ulicy Królewskiej pod Nrem 41, w domu Hr. Krasieńskiego, jest do wynajęcia na dwa miesiące od 1-go Sierpnia r. b. **Mieszkanie**, składające się z 4 ch pokoi, przedpokojem, garderoby i kuchni, z bawialnego pokoju jest wyście na obszerną terrassę z werandą na ogród.
-10790-3-3

Do wynajęcia
Dwa Pokoje
z meblami lub bez. Rynek Nowego Miasta Nr 1, na 1-em piętrze, mieszkania Nr 8.
-10768-3-3

Sklep Wiktualów
i **Dystrybucja**, jest do odstąpienia z powodu ciężkiej choroby, za bardzo przystępną cenę, Nr 20 nowy, ulica Freta.
-10399-1-3

P O K Ó J
jest do wynajęcia od 1 go Sierpnia r. b. na dole od frontu, z osobnem wejściem. Ulica Słiska Nr 10, stróż wskaze. -10835-2-3

Letnie Mieszkanie
z powodu wyjazdu jest do wynajęcia w Wierzbnie i to od 1 Sierpnia. Wiadomość u miejscowego stróża Walentego. -10839-2-3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia zaraz na 3 miesiące
Mieszkanie,
składające się z 4 ch pokoi umeblowanych, przedpokojem i kuchnią, z wygodami, na 1 piętrze, w bliskości ogrodu Saskiego. Wiadomość w Magazynie Mód na Krakowskim-Przedmieściu Nr 419, nowy 23.
-10773-3-3

Różne Sklepy,
nowo wyrestaurowane, są do najęcia w każdym czasie, przy ulicy Przechodniej w domu W. H. Wawelberg. Wiadomość u Rządcy domu. -10786-2-6

W każdym czasie do wynajęcia
Sala obszerna
i trzy pokoje, garderoba, kuchnia, piwnica i góra wspólna, na rogu Karmielickiej i Nowolipiek, obok ogrodu gimnazjum Nr 6 i 7.
-10881-3-3

Z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia do 8-go Michała, za znacznie niższą cenę
LOKAL
składający się z 5 obszernych pokoi, przedpokojem i kuchnią, na ulicy Żórawiej, pod Nrem 24 domu, mieszkania 5, może być najęte i na rok.
-10893-2-3

SKLEP
do odstąpienia, na przystępnych warunkach od 1-go Sierpnia r. b. Wiadomość u Alei Jerozolimskiej i róg Kruczej, w sklepie wiktualów, Nr 7.
-10890-2-3

SKLEP
elegancko urządzone, przynoszący z górą 100 procentów od włożonego kapitału, zaraz do odstąpienia; wiadomość w Dystrybucji, Niecała Nr 8.
-10774-3-3

Na jednej z lepszych ulic, z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia zaraz
Sklep
Dystrybucyjny, z różnemi towarami. Wiadomość na miejscu Nr 37 Leszno.
-11024-1-1

Siedm wielkich piwnic widnych i suchych z korytarzem łączącym takowe w b. hotelu Wileńskim przy ulicy Tłomackie Nr 6/5701 w każdym czasie są do wynajęcia, na Skład Win, wiadomość na miejscu u Rządcy domu na dole Nr 8 mieszkania. -10984-1-3

Z dnia 14 na 15 b. m. w nocy, w dobrach Cieladź, powiecie Rawskim, skradziono trzech
ŻREBAKÓW,
mających po dwa lata w trzecim, 1 wałach skarogniady, drugi kary, oba wzrostu średniego i trzecia klacz gniada, wzrostu dobrego. Ktoby o takowych miał wiadomość, raczy dać znać do kancelarii Mezenasa Wolfa, Rymska Nr 6, lub do właściciela dóbr Cieladź, za stosowną nagrodą -10807-3-3

Nagrody rs. 15.
W Czwartek, dnia 23 b. m. z rana, między godziną 6 a 7, w domu Nr 47, przy ulicy Elektońskiej, z mieszkania na trzecim piętrze, skradziono **Zegarek złoty** ankrowy, kryty, gloszowany, oznaczony Nrem 53372. wraz z łańcuszkiem złotym, w ogniuwa kute zakładane i kluczykiem bregetowskim. Ktoby wskazał stan możebny do odzyskania tego zegarka, otrzyma natychmiast powyższą nagrodę -PP. Jubilerów i Zegarmistrzów, proszą się o zwrócenie na powyższe ogłoszenie uwagi.
-10959-2-2

Nagrody rs. 3,
kto odniesie do Tivoli, mieszkania Nr 39 pinzerka białego w czarne plamy, strzyżonego do połowy, wabi się Bum. -11002-1-1

Dnia 22 Lipca r. b. znaleziono na Ordynackiem pewną kwotę pieniędzy; właściciel może odebrać za zwroceniem kosztu podania. Ulica Sto-Krzaska Nr 11 nowy, w fabryce pończoch. -10987-1-1